

# GAZETA NARODOWA.

Wychodzi COZYKNIEM wyjąwszy posiadaczy  
 w Lwowie kwartalnie i zhr. 60 cent., na prowincyi poczta 4 zhr. 80 cent.  
 Przepłata jakobykolwiek przyjmują się  
 wawsa. Numer pojedynczy 10 cent.  
 Redakcja, administracja i ekspedycja pocztowa i miejscowa Gazety Narodowej jest w kamionicy p. Groma-  
 dzinskiej, przy górnej części Waiów Bełpańskich, naprzeciwko poczty, na dole, gdzie wyłączenia przepłaty i in-  
 seraty się przyjmują.

Wszystkie ogłoszenia przyjmowane są w drukarni  
 redakcyjnej nie zapłacone nie ulegają frankowaniu.  
 Ogłoszenia, odesłany, wiadomości i doniesienia wszelkiego rodzaju przyjmują się w wydawnictwie „Gazety”  
 od wtorku w godzinach pisania lub za miesiąc obywateli wiersz po 6 centów; w opłacie stałej 30 cent.  
 za każdorazowe umieszczenie, zwrócić się do redakcji.

## Możliwe skutki interwencji.

Wczoraj wykazywaliśmy, jaki cel ostateczny ma stawiana Moskwa przez mocarstwa zachodnie alternatywa: wojna lub pokój? Mocarstwa widzą w razie zwycięstwa Moskwy nad Polską i przytłumienia powstania, zagrożoną równowagę europejską. Więc usiłują na niej wymóc ustępstwa w drodze dyplomatycznej, mogące dla nich być rekompensacją, dającą im stan będzie przywrócony, iż nadaniem jakichś swobód i praw Polakom, ona sama sobie nałoży kajdany, kępujące jej ruchy. „Albo pozwól Polska z reprezentacją narodową, związać sobie ręce, albo wydamy ci wojnę i gwałtem ci je zwiążemy, a jeśli pójdziesz szczęśliwie, to i całkiem utniemy, w Polsce niepodległej stworzywszy ci wroga, cychającego się, czy na twą zgubę!” oto prawdziwe a jasno i zrozumiale wypowiedziane żądania ultimatu mocarstw zachodnich.

Moskwa pierwszego przyjąć nie chce, a w tej niechęci zabrnęła już tak daleko, że się wycofać prawie nie może. Prusy i Austria przemyślają jednak nad sposobami, jakby jej to wycofanie się możliwym uczynić, a siebie od groźnego ocalić niebezpieczeństwa. Anglia i Francja wcale nie byłyby może temu przeciwnie. Ale dotąd Moskwa waha się, obawiając się, czy za jednym uczynionem ustępstwem, nie będzie musiała poczynić i inne.

W takim położeniu rzeczy warto jest rozważać, jaki stosunek będą walczących Polaków, gdy Moskwa wybierze jedną lub drugą z stawianych jej do wyboru alternatyw.

Przyjmie Moskwa stawiane jej żądania i podda się wyrokowi konferencji mocarstw, to w tej chwili mocarstwa interweniujące starać się będą o sklonienie Polaków do zawieszenia broni i poddania się również wyrokowi konferencji. Gdy nie uczynią tego Polacy z powodu, iż warunki zawieszenia broni będą dla nich niekorzystne, to nastąpi egzekucja przymusowa. Albo Prusy i Austria obsadzą ziemię w powstaniu będącą, a w Poznańskim i Galicji ogłoszą stan oblężenia, albo też tem ostatniem będą kontentować się i zamkną szczerze granice, pozostawiając Moskwie samej sędzię powstanców do reszty. W tym to celu może być gromadzony kilkunastotysięczny korpus w Szlązku austriackim, a powiększona liczba żandarmerji. Do wojny bowiem z Moskwą tak małe siły nie są pewnie przeznaczone.

Mocarstwa wprowadzą potem znane sześć punktów w Kongresówce, które będą się starały rozszerzyć ile możności, aby tem więcej mógł spętać Moskwę i odjąć jej swobodę działania; sprawa polska będzie zatłwioną pokojowo, a dyplomacja będzie obchodzić tryumf, iż jej się udało bez wojny przywrócić równowagę.

Wedle naszego przekonania jednak Moskwa nie przystanie na spokojne zatłwienie sprawy polskiej, nie dopuści, aby jej dobrowolnie związane ręce. Buda jej azjatycka odrzuci żądania mocarstw — i wtedy przyjdzie do wojny.

Lećz przebieg wojny może być rozmaity, skończyć się może na jednej pogranicznej bitwie, na zajęciu jednego lub dwu portów. Wtedy nastąpią mogą nowe rokowania i Moskwa może przyjąć stawiane żądania, które przedtem odrzuciła. Mocarstwa małym kosztem krwi, a jeżeli sobie wydatki wojenne zapłacić kaza, to i małym kosztem pieniędzy, osiągną odbudowanie autonomicznej Polski kongresowej — i sprawa będzie skończona, tj. skończona wtedy, gdy Polacy będą bezsilni, gdy sparaliżowani stracą nadzieję wydobycia się własnymi siłami z jarzma moskiewskiego, gdy dadzą się wcisnąć w taką pozycję, iżby na własną rękę działać im było niepodobna. W przeciwnym bowiem razie nie może pomóc mocarstwem zawrzeć pokój z Moskwą, jeżeli tem sprawa polska nie będzie zatłwiona, jeżeli walka, dla której zakończenia przedsiębrały wojnę, toczyć się będzie i dalej. Byłaby to bowiem dla mocarstw praca Sisyfa, dźwigającego kamień pod górę na to, aby potem, gdy się wyrwie i stoczy znowu w dolinę, tę samą pracę podjąć od nowa.

Toż samo stać się musi, jeżeliby mocarstwa poszedłszy w głąb kraju i zdobywszy na Moskwie Kongresówkę, chciały odbudowaniem niepodległej Polski kongresowej zakończyć wojnę. W razie bezsilności polskiego powstania, przeprowadzą co zechcą. W razie zaś gdyby widzieli, iż polscy powstańcy będą walczyć dalej, że nie ich od niezłomnego tego postanowienia nie odwieździe, to zmuszone będą, aby nie przedsiębrać daremnej pracy Sisyfa, iść dalej naprzód.

Gdyby cesarz Napoleon był pewnym w roku 1859, iż Włosi po bitwie pod Solferino nie przyjmą pokoju, lecz są w stanie nawet w razie wycofania się jego, o własnych siłach walczyć dalej o Weneckie i czworobok forteczny — byłby nie mógł zawierać pokoju w Villafranca.

Słabemu się rozkazuje, z silnym się idzie naprzód, mimo woli nawet.

## Sprawa polska za granicą.

Pisać o nieporozumieniach gabinetów i przewoźce dyplomatycznej, szkoda papieru. Dziś właśnie dwa tygodnie, jak posłowie moskiewscy wręczyli trzem dworom noty Gorczakowa, jak cesarz Napoleon powziął myśl zerwania stosunków z Moskwą, jak dał o tem znać telegrafem do Wiednia i Londynu, jak hr. Rechberg nagłym zwrotem wyrzekł się Moskwy, jak tym sposobem zapobiegł zerwaniu stosunków, jak uakreślił do nowego wabania się ustający już zegar akcji dyplomatycznej, i jak wszystkie dzienniki skonstatowały jednomyślnie, że trzy mocarstwa są w zgodzie zupełnej.

Rezultatem tej „zgody zupełnej” jest przewłoka dwutygodniowa, a jak Bóg da, jeszcze dłuższa, bo chodzi o rzecz nie lada. Francja i Anglia chciałyby po raz ostatni pojedynkować się z Petersburgiem — na piśmie. Austria zaś miałaby ochotę prowadzić dłużej jeszcze swą korespondencję z Gorczakowem. I zdaje się, że tym razem znowu pójda noty do Petersburga, noty nierównobrzmiące, a chyba tylko w najlepszym razie Francja i Anglia przemówią jednako. Austria pójdzie znowu samopas, mimo zgody zupełnej z mocarstwami zachodnimi.

Dzienniki napoleońskie cieszą się, że Moskwa izolowana stoi w obliczu Europy, zjednoczonej opinii publicznej. Moskwa zaś grubo się śmieje z opinii publicznej i gotuje się do walki z tymi, którzy zwykli występować w imieniu tej opinii, ale zabierają się do tego nakaztali owych siedmiu zuchów, idących na zajęcia pod hasłem: „Hanns, Hanns, geh du voran!”

Pogłoski o tajemnym zbrojeniu się Francji nie ustają. Kontr-admirał La Ronciere de Nourry ma objeżdżać w cichociemno wybrzeża moskiewskie Bałtyku. Flotę pancerną w Cherbourg kompletną z pospiechem. Chodzi znowu wieść o traktowaniach z Włochami względem korpusu posiłkowego na przypadek wojny, a dzienniki włoskie rozprawiają żywo nad rolą, jaką odegrać przyjdzie Włochom w przyszłej wojnie z Moskalami. *Diritto* wzbrania się iść razem z Austrią, jak gdyby rzeczy stały już tak daleko, że Austria pójdzie na Moskale i zakłóci własny spokój. Płonne obawy!

Z listów z Petersburga, drukowanych w *Opinion nationale*, umieszciliśmy wczoraj początek; dzisiaj podajemy dalszy ciąg listu pierwszego i list drugi:

„Odbudowanie Polski w dawnych jej granicach od Bałtyku aż do morza Czarnego, przyniosłoby Anglii również korzyści, których nie powinno się lekceważyć. Moskwa ujrzałaby się na zawsze oddzieloną od Stambułu. Czarne morze przestałoby być jeziorom moskiewskiem”. Wolny port Odesa, oswobodzony od wszelkich skarbowych pęt moskiewskich, drugi znowu na Żmudzi na Bałtyku, tam gdzie żegluga zaledwie kilka tygodni przerywana bywa — oba te porty ujrzałaby urządzające się liczne kantory angielskie,

Tradycje dawnej Polski przyjaźne są zupełnej wolności handlu i przywozowi. System prohibityjny, obciążony przedałością agentów skarbowych, datuje się od czasu zaboru moskiewskiego.

skie, gdzie kupcy tego zamożnego kraju mogłyby się bezpośrednio zaopatrywać w zboże, w drzewo budulcowe, w skórę, łój i najpiękniejszy len z całego świata — wszystkie to plody surowe w zamian za wyroby rękodzielnicze z zapewnionym odbytem w kraju, gdzie kilka rafinerji, kilka fabryk sukna, niegdyś kwitnące, dzisiaj zniszczone, są jedyne próbniki, jakie tam do dnia dzisiejszego robiła na polu przemysłowem.

Gdy Wisła, raz oswobodzona od służby pruskiej, uznana zostanie jako wolna rzeka należal Skaldy i Łaby, Warszawa stanie się obszernym składem na zagraniczne plody, przeznaczone dla Królestwa.

Jeżeliby tykrotne korzyści zajęły nie mniej praktyczny jak przedsiębiorczy umysł pierwszego ministra, postaraliby się niezawodnie dla Polaków o pomoc daleko skuteczniejszą, niżeli krążenie flot angielskich na Bałtyku; chcą mówić o pomocy czynnej mocarstwa, w odbudowaniu Polski największy interes mającego, t. j. Austrii, która przez wzgląd na swe sąsiedztwo, może najdogodniej odegrać rolę oswobodzicielki.

„Aby ją skłonić do tego, potrzebaby ze strony Anglii poświęcenia, w jej oczach tak wielkiego, iżby było szaleństwem spodziewać się tego przed ustąpieniem dozwolnionemu wysp Jońskich. Potrzebaby zresztą się przynajmniej w części tego ducha uporczywości, nawyzyczek polityki wewnętrznej i zardrosnej, z jaką lord Palmerston wędryjnym tradycjom swej młodości, czuwa nad całością państwa Otomańskiego, przypisując przez to kryzys, którą mu tak łatwo było wywolać, działając dla Serbji, Czarnogóry, Bośni, jak to ją sprowadzono dla prowincji moldo-włoskich”.

Austria, która jedynie byłaby w stanie co do polityki mierzyć się z Moskwą, ona jedna także może poznać stopień bezsilności, do jakiego Moskwa doprowadzona została przez swe przeistoczenia (mue). Zna ona zuchwałę projekta, które ta rywalka, lędnąca postrachem, odracza aż do chwili, gdy znacznie wzmości swą potęgę przez emancypację włościan i wprowadzenie reform, które zdeorganizowały jej dawny system, nie przyniosłszy dotąd żadnych owoców.

Austria ma się na przyszłość wszystkiego obawiać od Moskwy, czuje ona to dobrze, ale aby ją skłonić do groźnej postawy na wspólnych granicach od Krakowa aż do Mołdawji, i przez to rozdzielić moskiewskie siły, już niedostateczne w obec powstania; aby przedewszystkiem uzyskać od tego zbyt przezornego gabinetu dywersję na Podolu, któraby wojnie w kilku tygodniach koniec położyła, nie zadłużając nawet jej finansów, a to z powodu sąsiedztwa i znacznej liczby gotowego wojska: potrzebaby, aby Anglia zgodziła się na zasilenie Austrii niektórymi kęsami państwa Otomańskiego, jako wynagrodzenie za Galicję, tę ubogą prowincję, leżącą poza Karpatami, owemi naturalnymi granicami, które dzielą Austrię od Polski.

Cesarz Franciszek Józef, odstępując Galicję, miałby w walce z swoją potęgą o jedną narodowość mniej, podczas gdy Hercegowina wzmocniłaby jego pozycję na morzu Adriatyckiem.

„Aby uszanować dumę tradycyjną domu habsbursko-lotaryńskiego, mogłaby Galicja być wniesioną jako posag przez arcyksięcia Karola albo Maksymiliana, któregooby osadzono na tronie polskim, tak samo jak wyspy Jońskie wróciły do Grecji przez przyjęcie księcia duńskiego, kandydata angielskiego”.

„Jakiemhy okiem Polacy poglądali na takie zatłwienie sprawy, niewiem; moje osobiste sympatje ciągną mię gdzieindziej; wszelako zmysł polityczny dojrzał tak dalece w tym kraju, iż rzeczywiście niepodobniestwem jest dla mnie odgadnąć, któreoby wybrał sobie kandydata, aby mu ofiarować nanowo odzyskany tron Piastów i Jagiellonów.”

Wybór arcyksięcia, ściśle przymierze między Polską i Austrią byłoby ostatnim ciosem, zadanyim zuchwałym projektem Moskwy na Wschodzie, i upadkiem jej wpływu na jej współwyznawców nad Dunajem.

„Co do Prus, państwa powstałego z łupieństwa, a którego historia nie przedstawia nam ani jednego czynu bohaterkiego lub wzniosłego, one rozpadłyby się siłą wypadków, a przede wszystkim w skutek błędów nagromadzonych przez ich wadzów. Księstwo Poznańskie wróciłoby wtedy do Polski, Austria utwierdziłaby się w Niemczech i odzyskałaby prowincję zabrane Marii Teresie i t. d. Ale Polacy mogą czekać; państwa nie odbudowują się w jednym dniu a Włochy dają przykład cierpliwości”.

„Oto polityka wielka i płodna, która przewiduje przyszłość i umie ją przygotować, która tworzy wielkość państw i szczęście narodów, całkiem odmienną od tej polityki niegodziwej, która na korzyść Turków albo Jazów dokonywa w Syrii ujarzmienie chrześcijan, o których sądzono, że się tam nimi opiekują; a dziś znowu interweniuje w Belgradzie, aby tam powiększyć obręb twierdzy tureckiej, jako wynagrodzenie, należne Serbom za niegodziwe bombardowanie, albo jako wynagrodzenie, dla zachęty, hasła, na przyszłość”.

„Smutny to i nieucorony rezultat wspomnianego wodniactwa Anglii, zajętej jedynie myślą odciążenia władzy ramięm cesarza Francji — cała jej polityka ogranicza się na tem, aby mu kęć kajdany, a cała Europa dźwiga ich ciężar”.

„Nie sądzę aby umysł wyjątkowo sprytnie przygotowany w sferach rządowych do przypatrzywania się bez trzogi, rozwiązan tak radykalnemu i niebezpiecznemu przedsięwzięciu, jakkolwiek łatwo daloby się ono przeprowadzić”.

„Między innymi, Anglia stara się wykazywać wszystkim narodom uśmiejonym niemoc polityki francuskiej, spełanej we wszystkim polityką swego spyzymienca; stara się zwięczyć w Polsce cały urok Francji tak, jak jej się to udało uczynić od czasu wojny krymskiej w Turcji, w Syrii, w Grecji i w Czarnogórze. Oparta o Włochy i Polskę, byłaby Francja zabezpieczoną od koalicji, której obawa pęta codziennie jej wolność działania. Dodajmy jeszcze i to, że odbudowanie Polski, bardziej jeszcze aniżeli zjednoczenie Włoch, utwierdziłoby dynastję napoleońską; a Anglia sądzi, że od tego jedynie warunku zawisła chwala i przewaga Francji w Europie. Zład to owa niepewna i kręta postawa gabinetu angielskiego od początku nieprzyjacielskich kroków z Polsec”.

„Rozważmy więc, czyli nie ma kombinacji pośredniej, któraby zdołała zjednoczyć niepewne i trowliwe umysły, samohłani i niegodziwego interesu naszej generacji”.

„Gdyby się ograniczono na przyłączeniu sześciu gubernij litewskich i Wołynia do królestwa Polskiego, uznanego jako niepodległego, zostawiając Moskalom Podole i Ukrainę z owem miastem Kijowem, które dla nich zdaje się być tak drogiem: zatłwienie kwestji polskiej, więcej niż niezupełne, a mniej niż graniczne, stałoby się tylko szybszem i łatwiejszem”.

„To prawda, że Turcja nie byłaby silniej zabezpieczoną od napadów moskiewskich, odroczonego aż do ułożenia sporu polskiego i reform wewnętrznycy. Austria stałaby obok Moskwy, jako sąsiadka, które adaje siemano oceniać Polskę z blisko trziesięcioma milionami mieszkańców i zaledwie stotyśmieszem wojskiem, nie byłaby już silnym przedsiębiorstwem (mówiąc stylem handlowym) byłoby jak najbarjjsze, i opór prawie żaden”.

„Aby Moskwa przyjęła takie warunki z wdzięcznością nieudawana, dostateczną by było, by floty angielsko-francuskie krążyły po Bałtyku, blokowały tam kilka portów handlowych, albo też nawet, jeżeliby Moskwa, trwając w przekonaniu, że jest bardzo dobrze zawiadomiona o tajnych zamiarach mocarstw, nie chciała uwierzyć w wyładowanie i w interwencję prawdziwą na korzyść Polski, potrzebaby najęć jakikolwiek punki na wybrzeżach aż do zawarcia pokoju: taka wybitna interwencja byłaby dostateczną, aby nadać powstaniu brakującej mu jeszcze siły skupienia, i dostarczyć mu zasilków w broni i amunicji, które obecnie Austria rzeczywiście na swych granicach konfiskuje”.





Część urzędowa.

C. k. ministerstwo stało nadto... Główny skład w Wiedniu u L. Salzer, Leopoldstadt, Pillerdorfgasse Nr. 5.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

P. Daniel Hooibrenck, ogrodnik w Hietzing koło Wiednia, wymyślił nowy sposób uprawy gruntów...

1) Najcięższe gliny pod wpływem liżących przewiewów powietrza, pochodzących z tych rurek dziurkowanych...

2) Kiedy raz już grunt został zaopatrzonej w te rurki, wegetacja roślin a szczególnie jarzyn, staje się daleko szybsza...

3) Sprawiona przez przewiew powietrza większa przenikliwość gruntu, wpływa na szybsze pochłonięcie wody spadającej z deszczu...

4) Rurki te umieszczone w gruntach kwaśnych, odejmują im zupełnie szkodliwe dla roślin przysioły...

5) Nasycając ziemię powietrzem, czynią ją dziurkowaną i przenikliwą, ułatwia jej uprawę. Oprócz tego ta dziurkowatość nie pozwalając na gromadzenie się wody...

6) Rośliny uprawiane na gruncie tak ulepszonej, rozwijają się znacznie w objętości korzeni, a stając się bujniejszymi i silniejszymi...

Jednym słowem p. Hooibrenck używa, że grunta nasycające w ten sposób powietrzem wydają dwa razy a nawet trzy razy tyle plodów...

Zastępcę sekretarza znalazł w Paryżu niedawno tegoż obrotów w p. Wołowski, byłym członku towarzystwa rolniczego w Królestwie...

Z Odessa piszą: Brak pieniędzy, jakiego już od czasu do czasu ma miejsce, doszedł teraz do najwyższego stopnia. Handel upadł zupełnie...

gładzą przednie, mianowicie jure. Ludność robocza tłumnie tu przybywająca, znajduje zarobek przy kopaniu kanałów miejskich...

Na targu wiedeńskim praktykują na stopujące ceny: cetrnar potażu 16-19 zlr; olej rzepakowy 31-33 zlr...

Na targu lwowskim dnia 31. lipca płacono: m. pszenicy 3.56, żyta 1.75, jęczmień 1.75, brzozi 2.37, owsa 1.68, kartofli 88 kr.

Przyjechali d. 31. lipca. PP. Mniszek Z. z Podola, Januszewski T. z Ubenia, Gerlica J. z Warszawy...

Wyjechali d. 31. lipca. PP. J. Wodzicki K. do Olejowa, Kęplisz M. do Artasowa, Bokar M. do Mordawji...

Table with columns: Kurs lwowski, Data, and various market prices for goods like flour, oil, and other commodities.

Table with columns: Kurs wiedeński, Data, and various market prices for goods like flour, oil, and other commodities.

Pociągi osobowe na kolei żelaznej galicyjskiej: ODCHODZA: z Lwowa do Krakowa, Wiednia o godz. 5 min. 10 rano...

Uwiedomienia.

401 Zakład 7-0 KURACJI WODA połączony z gimnastyką jest w Kiszlece (w Lwowie) obok rogatki 401kiewskiej...

BANDAŻ Elektro-Medyczny.

Wynaleziony przez braci Marie, doktorów w Paryżu, zamieszkałych na ulicy del'Arbre Sec Nr. 8, za który otrzymali bawet na lat 15, leczy radykalnie wszelkiego rodzaju raptury...

Cena prostych bandażów 20 zlr., podwójnych i pępkowych bandażów 30 zlr., dla dzieci 15 zlr. Do każdego dołączona jest metoda użycia.

PODZIWI WZBUDZAJĄCY ŚRODEK, SPRAWIAJĄCY porost włosów, jest wstawioną i wyłącznym przywilejem zaszczyconą, tak zwana POMADA TANNOCHININ.

RESTITUTIONS-FLUID Płyn uzdrawiający dla koni Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu. Po poprzednim praktycznym wypróbowaniu i zbadaniu go przez wys. ter. k. władze sanitarne...

Główny skład u F. J. Kwizdy w Korneuburgu, dokąd się panowie aptekarze i kupcy w celu wzięcia w komis pomienionego artykułu zgłoszą zechcą. Składy w Lwowie u pp. Konstantego Iskierskiego...

SŁAWNY BALSAM VETORINIEGO, Aprobowany przez fakultet medyczny we Lwowie i c. k. gubernium Galicji, tudzież przez ces. rosyjskie kolegium guberni wołyńskiej, dla nadawczącej skuteczności w rozmaitych chorobach i cierpieniach...

Meditrina połączona z wodą orientainą, Sztownym Paniom, ko przeszłości dżeniu wypadaniu włosów, dawajcie im 45ym ko 45ylnikanim takowych, polecamy sławną i ty...

PERLES PURGATIVES W GUYON. Pigułki kształtu pereł p. W. Guyon, są ze wszystkich lekarstw czyszczących najdogodniejsze do przyjęcia i najszybciej działające przeciw zatwardzeniu...

Wyrób krajowy Woda balsamiczna i wzmacniająca na zęby. Woda ta, profesora Straskiego przy wszechznanej lwowskiej, celnicy w każdym względzie jak najbawienniejszymi skutkami...

Proszek na zęby, który złożony z pierwiastków roślinnych, utrzymuje czystość i białosć zębów, uchyla wszelkie kruszenie i psucie się tychże. Cena flakonika 1 zlr. w. a. Cena proszku 40 centów.

Soda-Water wyrobu PIOTRA MIKOŁASZA we Lwowie, jest w aptece pod gwiazdą do nabycia. Cena flaszki 12 kr. w. a. Proszek przyjmują się 30 kr. w. a. Na prowincję tosytają się skrzynki zawierające 50 lat 100 flaszek.

Główny skład także we Lwowie w aptece pod gwiazdą, Adolfa Berlinera, dawniej Laneręgo, zgd wszelkie obstarunki jak najstaranniejsze i skuteczniejsze. Mniejsze składy mają: Bolesław P. Niedzielski, Brzeżanin B. Fadenhecht, Buczaczy M. Lipski...